

## Kształtowanie tożsamości burakumin w Japonii po restauracji Meiji

Grupa ludności będąca przedmiotem mojego zainteresowania to burakumin (jap. 部落民, w dosłownym tłumaczeniu: ludzie z osady), którzy etnicznie, kulturowo i językowo nie odróżniają się od innych mieszkańców Japonii (z tego powodu są nazywani „niewidzialną mniejszością”)<sup>1</sup>, ale do dziś są dyskryminowani. Choć współcześnie dyskryminacja ma raczej podłoże społeczno-ekonomiczne, burakumin są ofiarami uprzedzeń i stereotypów sięgających głębokiej przeszłości, głównie ze względu na związek z wykonywaniem zawodów uważanych w czasach przednowoczesnych za „nieczyste” bądź „skażone”.

W Polsce problematyka burakumin to zagadnienie dość mało znane i dostępne tylko wąskiej grupie specjalistów – japonistów – dlatego chciałabym zacząć wprowadzenie do tego tematu od teorii opisujących pochodzenie i kształtowanie się stosunków międzyetnicznych w Japonii. Następnie przejdę do opisu procesów dyskryminacji i wykluczenia burakumin, poczynwszy od czasów kształtowania się państwowości japońskiej do połowy XIX wieku, kiedy to w ramach edyktu cesarskiego zostali formalnie włączeni do społeczeństwa i uznani za jego pełnoprawnych członków. Przemiany epoki Meiji (1868–1911) miały długofalowy wpływ na sytuację burakumin, jak również na ich postrzeganie przez resztę społeczeństwa. W dalszej części postaram się przybliżyć dostępne dane statystyczne oraz opisać przykłady dyskryminacji burakumin w dzisiejszych czasach.

Burakumin, to grupa zaliczana do mniejszości społecznych, a przez niektórych badaczy także do mniejszości etnicznych<sup>2</sup>, którą stanowi według różnych szacunków od 2 do 3 milionów ludzi. Podstawową trudność, jaką spotykają na swojej drodze badacze problemu burakumin, to rozbieżności dotyczące materiałów historycznych. W zasadzie do dzisiaj dyskryminacja burakumin jest tematem tabu w Japonii. W czasach średniowiecznych, to jest przed powstaniem ugruntowanego prawnie systemu klasowego, pozycja eta (poprzednia nazwa burakumin, obecnie uważana za termin dyskryminacyjny) podlegała dużym zmianom. Z tego względu badacze opierali się głównie na fragmentarycznych zapisach historycznych, edyktach wystawianych w poszczególnych prowincjach czy na dokumentach zachowanych w świątyniach. Kolejnym problemem było również rozmieszczenie geograficzne ich osad. Na Okinawie i Hokkaido, które

---

<sup>1</sup> S. Murakososhi, R. Yoshino (red.), *The Invisible Visible Minority: Japan's Burakumin*, Osaka 1977, s. 6.

<sup>2</sup> J. Lie, *Multietnic Japan*, Cambridge 2001, s. 50.

zostały przyłączone do Japonii w XIX wieku, nie ma ich wcale i tam świadomość istnienia tego problemu jest stosunkowo niewielka. Największe skupiska znajdowały się na terenie obecnych prefektur: Osaka, Kyoto, Hyogo, Fukuoka, Hiroshima i Tokyo, to jest na terenach uznawanych w przeszłości bądź obecnie za kulturowe centra Japonii. Innym problemem jest kwestia nazewnictwa i pozycji społecznej czy też zawodów wykonywanych przez burakumin. Na podstawie zebranych materiałów trudno stwierdzić, że istniał jeden powszechny dla wszystkich regionów model powstawania osad burakumin. Wiemy na pewno, że stały się one przedmiotem dyskryminacji, były odseparowane od większości społeczeństwa i w większości borykały się z ubóstwem.

Jednym z najczęściej spotykanych poglądów na temat dyskryminacji burakumin jest podważanie teorii, że owa dyskryminacja w ogóle istnieje. Według wielu Japończyków, taka sytuacja dotyczyła przeszłości, ale z pewnością nie zdarza się teraz. Obecnie zarówno konstytucja, jak i obowiązujące prawo, gwarantują wszystkim obywatelom równość i wolność oraz brak dyskryminacji. Po drugie, jak już wspomniałam wcześniej, burakumin nie różnią fizycznie i kulturowo od innych, co sprawia, że bez konkretnych danych niemożliwe jest rozpoznanie przynależności społecznej danej osoby. Obecnie częstą przesłanką do uznania kogoś za burakumina jest miejsce zamieszkania, które nawet dziś w miarę jednoznacznie wskazuje na pochodzenie społeczne danej osoby.

Większość badaczy podkreśla, że historię obecnych buraku można śledzić dopiero od końca XVII wieku, tj. od okresu Edo (lata 1600–1868). To także z tego powodu trudno wywodzić pochodzenie współczesnych burakumin od grup prześladowanych w średniowieczu. Co ciekawe przed początkiem XVII wieku przynależność do grupy dyskryminowanej opierała się głównie na kryterium wykonywanego zawodu, w późniejszych natomiast latach kładziono większy nacisk na więzy krwi i pokrewieństwo.

Proces formowania się burakumin jako klasy bądź grupy trwał kilkaset lat, aż do okresu Tokugawa, kiedy wprowadzono ścisłe podziały społeczne. Wbrew stereotypom burakumin nie wykonywali wyłącznie zawodów uznawane za nieczyste lub powodujące zbrukanie (w znaczeniu religijnym i rytualnym).

Również nazewnictwo pozostaje sprawą niejasną, gdyż w ciągu stuleci było używanych wiele nazw, począwszy od *senmin* (選民 – ludzie niskiego stanu), *eta* (穢多, – ludzie pełni brudu), *hinin* (非人 – nieludzie), *kawaramono* (川原 物 – ludzie zamieszkujący brzegi rzek), oraz w szczególności w czasach współczesnych *hisabetsu burakumin* (被差別部落民), co dosłownie oznacza „mieszkańcy osad będący przedmiotem dyskryminacji”.

Teorie pochodzenia burakumin dzielą się na genetyczne i społeczne. Wszystkie teorie podkreślające obce pochodzenie burakumin mają raczej na celu podkreślenie jednolitości i monoetniczności społeczeństwa japońskiego. Obecnie większość badaczy zgodnie utrzymuje, że burakumin są tego samego pochodzenia co pozostali Japończycy. Na powstanie tej grupy i jej dyskryminację nakładają się rozmaite czynniki religijne, obyczajowe i polityczne. Profesor Kikuichi próbował sklasyfikować cechy charakterystyczne odróżniające burakumin od reszty Japończyków: *eta* jedzą mięso, mają czerwony odcień tęczówek, niemongoidalny typ oczu. Najbardziej szokujący fragment chciałabym przytoczyć w całości:

Brakuje im jednego zębra, mają psią kość w szkielecie, zniekształcone organy płciowe, wadliwy system wydalniczy, w czasie spaceru przy świetle księżyca, ich szyja nie daje cienia, a ponieważ są zwierzętami, brud nie przykleja się do ich stóp, kiedy chodzą boso<sup>3</sup>.

Rozwój doktryny o niedotykalności wypływał z podstawowych założeń buddyzmu o nieczystości i rytualnym zbrukaniu powodowanym przez krew, zabijanie oraz kontakt ze zwłokami ludzi i zwierząt, a także brud. Kiedy pojawił się buddyzm, w Japonii istniał już zespół wierzeń *shinto* (神道 – droga bogów). Buddyjskie przykazanie o nieodbieraniu życia żadnej istocie uzupełniało się wzajemnie z shintoistycznymi pojęciami tabu (inaczej wstrzymywanie się – 忌み, i skażenie – 穢れ). Źródłem zanieczyszczenia były choroba, śmierć, menstruacja, krew, narodziny itd. Z tego względu kobiety były przedmiotem dyskryminacji i w czasie ciąży czy menstruacji przebywały w specjalnie zbudowanych pomieszczeniach, izolujących je od otoczenia. Wszystko co jest nieczyste, złe, powodujące skażenie jest obce. Zgodnie z ważnym paradygmatem *soto*(外)-*uchi*(内) w kulturze japońskiej występuje wyraźny podział na strefę wewnętrzną, która jest czysta, swoja, gdzie człowiek może być sobą, oraz strefę zewnętrzną, która jest obca i nieczysta. Dotyczy to zarówno relacji w mikroskali, na poziomie domu, rodziny oraz relacji z innymi ludźmi w społeczeństwie, jak i na poziomie makro, to jest w relacjach ze światem zewnętrznym.

Istniejące skojarzenie śmierci z rytualną nieczystością sięga swoimi korzeniami do czasów prebuddyjskich. Ma ono swoje źródło w księdze „Kojiki”. Najważniejsze bóstwa zostały zrodzone w czasie aktu puryfikacji (zwanego *misogi*), dokonanego przez boga Izanagi, po tym jak zobaczył rozkładające się zwłoki swojej żony i jednocześnie siostry, Izanami. I tak Amaterasu, bogini Słońca, uważana za mityczną „przodkinię” klanu cesarskiego, powstała po obmyciu lewego oka, a jej brat Susano po obmyciu nosa. Wyraźnie więc widać dualizm japońskiej kosmologii oraz rozgraniczenie między czystym a nieczystym, życiem a śmiercią. Z tego powodu przed okresem Nara (645–794) stolica Yamato była przenoszona po śmierci cesarza w nowe miejsce. Zarówno rodzina cesarska, jak i dwór, chcieli uniknąć zanieczyszczenia związanego ze śmiercią. Do obowiązków cesarza należało także odprawianie ceremonii zwanej *Ohari*, wielkie oczyszczenie, której celem było uwolnienie dworu od wszelkiej nieczystości. Tabu związane ze śmiercią i zwłokami współgrało z buddyjskim zakazem zabijania. Przykładowo w 676 roku wprowadzono oficjalny zakaz jedzenia koniny, mięsa psiego, małpiego oraz drobiu. W ciągu stuleci obowiązywania tego zakazu poskutkowało on moralną i fizyczną izolacją eta, a w późniejszych wiekach dyskryminacją, sięgającą wszystkich aspektów życia. Ci, którzy go nie przestrzegali, zostali pozbawieni możliwości wstępu do świątyń buddyjskich (stało się to około VIII wieku). Zakaz miał podwójne znaczenie – przede wszystkim w sferze religii, gdyż ludzie byli świadomi, że jedzenie mięsa powoduje czasowe skalanie, jak również zakaz był związany z przyczynami ekonomicznymi i militarnymi. W konsekwencji ludzie, którzy mieli stały kontakt ze zwłokami ludzi lub zwierząt, byli oficjalnie potępiani, a to skutkowało ostracyzmem społecznym i ich marginalizacją.

<sup>3</sup> D.J. Donoghue, *Pariah Persistence in Changing Japan. A Case Study*, Washington 1977, s. 8.

O ile w ciągu niespokojnych lat wojen domowych nie istniała jeszcze całkowita dyskryminacja, o tyle w epoce Tokugawa burakumin narzucono najsurowsze zakazy i nakazy dotyczące ubioru, miejsca zamieszkania, sposobu zachowania itp. Mikiso Hane cytuje w swojej książce wypowiedź jednego z burakumin na temat swoich przodków:

Nie byli traktowani jak ludzie. Zakazano im noszenia jakiegokolwiek obuwia. Mogli używać wyłącznie słomianych sznurów jako pasów *obi* i tylko słomy do wiązania włosów. Zakazano im opuszczania osady od zmierzchu do świtu. Nie pozwalano im spotykać się z innymi ludźmi. Kiedy chcieli się z kimś zobaczyć w sprawie interesów, musieli paść na kolana, zanim zaczęli mówić<sup>4</sup>.

Kontrola władzy dotyczyła wszystkich aspektów życia burakumin:

- małżeństwa – nie wolno było zawierać związków z przedstawicielami innych grup społecznych, odstępstwa od tej reguły były surowo karane;
- osadnictwa – zostali zmuszeni do mieszkania w wyznaczonych gettach, najczęściej na obrzeżach miast, w niektórych regionach dla oznakowania wywieszano zwierzęcą skórę;
- strojów – nie mogli nosić kolorowej i wzorzystej odzieży ani używać materiałowych pasów *obi*; niekiedy nakazywano eta przyszywanie prostokątnego kawałka skóry na plecach lub żądano noszenia żółtego kołnierza; mogli używać tylko słomianych sandałów, tradycyjne *geta* były zakazane;
- obyczajów – nie wolno im było przestąpić prędkości mieszkania nie-eta, nie mogli przebywać w miastach po zachodzie słońca, kiedy mijali osobę stojącą wyżej w hierarchii, musieli zejść z drogi lub paść na kolana, twarzą do ziemi; w niektórych prefekturach nie mogli zakupić lub sprzedać ziemi; ich osady nie były odnotowane na oficjalnych mapach oraz brane pod uwagę przy wyznaczaniu odległości między nimi;
- religii – burakumin nie wolno było wchodzić na teren świątyń przeznaczonych dla zwykłych ludzi; jeśli jednak uzyskali możliwość wstępu, musieli siedzieć w wyznaczonym miejscu na podłodze.

Okres panowania Cesarza Meiji (1868–1912) to najważniejsze i najbardziej znaczące lata w przedwojennej historii Japonii. Rozwiązano feudalny system klasowy panujący w poprzedniej epoce. Nowi władcy skupili się także na przyswajaniu wszelkich aspektów kultury zachodniej. Fascynacja Europą była tak wielka, że, jak pisze Reischauer:

44 lata okresu Meiji były przede wszystkim czasem, kiedy Japończycy studiowali, zapożyczali i stopniowo asymilowali te elementy zachodniej cywilizacji, które chcieli zaadoptować. Ten etap zapożyczeń zza granicy był porównywalny jedynie z okresem, kiedy Japończycy zaimportowali chińską cywilizację mniej więcej tysiąc lat wcześniej. Japończycy byli zdeterminowani, aby nauczyć się od każdego z krajów tego, w czym odniósł sukces. Świat był jedną wielką szkołą, a oni wkroczyli tam, aby nauczyć się tylko tego co najlepsze<sup>5</sup>.

Na fali tych zmian i fascynacji pojawiły się takie pojęcia, jak wolność i równość. Cesarz wydał *Five Charter Oaths*, dokument, który wprowadził „powszechną spra-

<sup>4</sup> Hane M., *Peasants, Rebels, Women and Outcasts. The Underside of Modern Japan*, Oxford 2003, s. 144.

<sup>5</sup> Cyt. [za:] D.J. Donoghue, *Pariah Persistence in Changing Japan. A Case Study*, Washington 1977, s. 32.

wiedliwość” i zdelegalizował podział na klasy. Zaczęły pojawiać się już głosy domagające się zakończenia tej zalegalizowanej dyskryminacji burakumin. Już w 1864 roku zwolennik reform Senju Junnosuke w swojej rozprawie wyraził opinię o konieczności zaprzestania dyskryminacji eta i uczynienia ich równymi. W 1867 roku burakumin z prefektury Wakayama protestowali u lokalnego rządu, argumentując, że dyskryminacja z powodu jedzenia mięsa jest nielogiczna w czasach, gdy rządzący spotykali się z jadającymi mięso Europejczykami. W końcu, 28 sierpnia 1871 roku, Rada Stanu ogłosiła edykt o następującej treści: „Tytuły eta i hinin zostają zdelegalizowane. Odtąd ludzie należący do tych klas powinni być traktowani w ten sam sposób jak zwykli ludzie, zarówno pod względem kryteriów społecznych, jak i zawodowych”.

Niestety, edykt ten pozostał w zasadzie niezauważony przez większość społeczeństwa i większość eta.

Według Iana Neary’ego legislacja ta miała znaczenie głównie polityczne i ekonomiczne. Po pierwsze miała na celu stworzenie jednolitego systemu politycznego, następnie ze względu na antyfeudalistyczny charakter reform Meiji było konieczne, aby zlikwidować wszelkie pozostałości poprzedniego systemu. Przyczyna ekonomiczna to przede wszystkim stworzenie wolnego rynku pracy i zdelegalizowanie monopolu zagwarantowanych przez szogunat. W czasie intensywnych kontaktów z Zachodem, dyskryminacja burakumin była uważana za sprawę wstydliwą i w pewien sposób haniebną dla narodu, który właśnie zajął miejsce wśród krajów cywilizowanych.

W 1871 roku, już po wprowadzeniu „Edyktu Emancypacyjnego”, pojawił się artykuł tłumaczący słuszności owego dekretu:

Wydaje się, że na ludzi zwanych eta–hinin spoglądano z góry, ponieważ od czasu kiedy wprowadzono zakaz spożywania mięsa w wiekach średnich, ci, którzy zabijali zwierzęta i jedli ich mięso, zostali uznani za dziwnych. Wydaje się jednak, że zwyczaj jedzenia mięsa został wprowadzony do Japonii przez imigrantów koreańskich. Trwając przy tej praktyce, zaczęto patrzeć na nich z pogardą. W czasach nowoczesnych narody europejskie doszły do wniosku, że mięso jest najzdrowszym pożywieniem. Zostało to udowodnione naukowo. W rezultacie nawet najbardziej sceptyczni ludzie zaczęli jeść mięso. Z tego powodu dalsze klasyfikowanie ludzi w kategoriach eta–hinin powinno się zakończyć<sup>6</sup>.

W 1872 roku wydano pierwszy spis rodzinny *Jinshin koseki* zawierający dane dotyczące nazwiska, miejsca zamieszkania i pochodzenia. Dokument upubliczniono i dostęp do niego miał w zasadzie każdy. W późniejszych latach spis został zaktualizowany i aż do 1968 roku był podstawowym narzędziem dyskryminacyjnym wykorzystywanym w zatrudnieniu czy w przygotowaniach do planowanego małżeństwa. Rodzina lub pracodawca mogły bardzo łatwo sprawdzić pochodzenie przyszłego współmałżonka, by ustrzec się przed utratą twarzy, co wiązałoby się z małżeństwem z eta.

Wydanie „Edyktu Emancypacyjnego” spowodowało niepokoje społeczne, głównie w środowiskach chłopskich, które bały się, że ich pozycja stanie się równa eta. W rezultacie eta stali się „kozłami ofiarnymi”, na których odreagowywano niezadowolenie społeczne i frustracje związane z transformacją. Chociaż otwarte ataki na osady burakumin były raczej rzadkie, społeczności wiejskie same dążyły do utrzymania podrzędnej

<sup>6</sup> Hane M., *op. cit.*, s. 144.

pozycji eta i ich kontroli. Kiedy w 1874 roku, w prefekturze Nagano w wyniku pożaru burakumin odnieśli znaczne straty, zostali zmuszeni do pożyczenia pieniędzy od władz wioski. Nie byli w stanie ich oddać, więc wymuszono na nich złożenie upokarzającego oświadczenia, w którym przyznawali się do swej podrzędności.

W 1880 roku natomiast ministerstwo sprawiedliwości wydało „Przewodnik po japońskich obyczajach i zwyczajach” (*Zenkoku Minji Kanrei Ruishu*), gdzie eta opisano w następujący sposób: „Najniżsi ze wszystkich ludzi, przypominający zwierzęta”<sup>7</sup>. Z kolei w Mie (1907) oficjalny dokument mający na celu poprawę warunków życia burakumin stanowił:

Ludzie należący do tej rasy są gorliwymi buddystami, więc powinni być szczerzy i cnotliwi, zamiast tego jednak są bezwzględni i okrutni. Nie tylko kradną i zabijają koty i psy, ale również kradną nie swoje mienie. Są niemoralni i niesforni, często przeciwstawiają się urzędnikom. Ludzie z tej grupy są najczęściej nędzarami. Ta rasa stoi poza społeczeństwem i nie wie nic o moralności. Większość z nich jest leniwa i uzależniona od hazardu. Z powodu ich perwersyjnej natury, mają silną skłonność do organizowania się w niecnym celach<sup>8</sup>.

W epoce transformacji pogorszyła się także sytuacja materialna burakumin. Wszystkie monopole i ochrona szogunatu na polu wyrobów skórzanym, bambusowym czy uboju zwierząt, została zlikwidowana. Kapitalizm wkraczający do Japonii sprawił, że burakumin stali się tanią siłą roboczą przewidzianą do najgorzej płatnych, najmniej prestiżowych i najbardziej niebezpiecznych prac. W przemyśle nie mogli konkurować z bogatymi inwestorami czy spółkami ze Stanów Zjednoczonych. Utrata monopolu w przemyśle mięsny i skórzanym zmusiła dużą część burakumin do powrotu do rolnictwa (podejmowali się także prac dorywczych), najczęściej na obszarach o ubogich glebach. W miastach zamieszkiwali nowo powstałe slumsy: „Kiedy rząd Meiji uwolnił wszystkie klasy od feudalnych ograniczeń, tradycyjne, biedne dzielnice były używane przez wszystkich biedaków, niezależnie od ich społecznego pochodzenia”<sup>9</sup>.

Pracowali dorywczo przy budowach, sprzątaniu ulic, zbieraniu śmieci. Zatrudniali się także do pracy w fabrykach bawełny, zapalek, w kopalniach węgla kamiennego, przemyśle tekstylnym. Pracowali w trudnych warunkach, za głodowe pensje, ciężko było im ukryć swoje pochodzenie, w związku z czym byli dyskryminowani, a częściej po prostu zwalniani. Niekiedy zmuszeni byli do mieszkania w wydzielonych hotelach robotniczych, odseparowani od pozostałych pracowników.

Miejskie buraku rosły w szybkim tempie. Osiedla te sąsiadowały często z wysypiskami śmieci, rzeźniami, krematoriami, szpitalami zakaźnymi czy więzieniami. Stanowiły najbiedniejsze i niedoinwestowane tereny.

Chociaż dyskryminacja została prawnie zniesiona, burakumin dalej byli prześladowani głównie w kwestii małżeństw, edukacji oraz w wojsku. W epoce Meiji nie obowiązywał już formalny zakaz zawierania związków między przedstawicielami różnych grup społecznych. Mimo to hańba, jaką oznaczało przyjęcie do rodziny kogoś pochodzącego z buraku, była głównym powodem odrzucenia partnera. Małżeństwo

<sup>7</sup> D.J. Donoghue, *op. cit.*, s. 34.

<sup>8</sup> Hane M., *op. cit.*, s. 146.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 139.

takie oznaczało w zasadzie dołączenie do burakumin, co więcej, dotyczyło to nie tylko współmałżonka, ale także całej jego rodziny. Strach przed ostracyzmem, napiętnowaniem i plotkami powodował, że rodzina usiłowała doprowadzić do zerwania. Często ludzie usiłowali ukryć swoje pochodzenie i po zawartym już małżeństwie, po wielu latach, dochodziło do rozwodu. W latach 30. głośna była sprawa, w której mąż ukrywający swoje pochodzenie przed żoną został skazany na rok więzienia. Wzbudziło to ogromny protest społeczności burakumin i w rezultacie mężczyznę uwolniono. Następna historia przytoczona przez Mikiso Hane mówi o młodej pracownicy urzędu pocztowego. Kiedy zdecydowała się na małżeństwo z burakumin, szef poczty na polecenie jej ojca powiedział: „Jeśli ty, jako pracownik tego urzędu, poślubisz kogoś takiego, przyniesie to hańbę tej poczcie. Więc zrezygnuj z tego pomysłu”<sup>10</sup>.

Wielu burakumin usiłowało „wtopić się” w społeczeństwo i zerwać ze swoim środowiskiem. Było to szczególnie trudne ze względu na istnienie *Jinshin koseki*, w którym łatwo było zidentyfikować daną osobę i jej pochodzenie. Poza tym w tamtych czasach, ze względu na małą mobilność społeczną, sam adres wystarczył do odkrycia prawdy. Także psychiczne koszty ukrycia pochodzenia były bardzo duże.

W Japonii najważniejszą jednostką społeczną jest *ie*, czyli rodzina. Zorganizowana w porządku patriarchalnym, wiązała człowieka z pozostałymi członkami *ie* niezbywalnymi więzami i szeregiem społecznych zobowiązań. Jednostka niemająca oparcia w *ie*, rezygnująca z niego dobrowolnie lub pod przymusem, w praktyce stawała się wyrzutkiem. Ucieczka z buraku i próba „rozpłynięcia się” wiązała się z zerwaniem wszystkich kontaktów z rodziną. Lęk przed rozpoznaniem, przed niespodziewanym spotkaniem dawnych znajomych był paraliżujący. Część nie wytrzymywała tego stanu i wracała do buraku, części udawało się przetrwać.

Wprowadzona w 1872 roku obowiązkowa edukacja na poziomie podstawowym teoretycznie dawała równe szanse wszystkim, jednak wielu burakumin nie mogło sobie pozwolić finansowo na wysłanie dzieci do szkoły. Kiedy uczęszczali na zajęcia z innymi dziećmi, nauczyciele przeznaczali dla nich osobne ławki lub nawet klasy, dostawały gorsze jedzenie, poza tym wychowawcy starali się, aby inne dzieci nie bawiły się z nimi. Burakumin byli adresatami wyzwisk i obelg, czasami dochodziło do bójek. Wołano na nie „eta”, „buraku”, „yottsū” (czworonożne zwierzę). W początkowych latach epoki Meiji dzieci z buraku uczęszczali do osobnych szkół najczęściej na terenie swojej wioski lub w świątyni buddyjskiej, a nauczyciel zwykle sam był burakumin. Co ciekawe droga do kariery nauczycielskiej była dla nich otwarta, zazwyczaj jednak nie byli zatrudniani w zwykłych szkołach, a raczej w szkołach dla burakumin. Postępowy dziennikarz napisał w 1874 roku:

Chociaż do wczoraj ten nauczyciel był hinin, dziś, w tym wieku cywilizacji, może wykorzystać swoje talenty i zostać nauczycielem innych. Fakt, że gubernator użył swoich wpływów, a departament edukacji zgodził się zatrudnić tego człowieka, jest rzeczą godną pochwały<sup>11</sup>.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 144.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 170.

Prześladowań nie unikali także w wojsku, chociaż obejmował ich pobór, tak jak wszystkich innych. Mimo że wymagano od nich takiego samego poświęcenia i narażania życia, mogli osiągnąć tylko stopień szeregowca. Nie mogli wstępować do akademii wojskowej ani gwardii cesarskiej, a także do marynarki wojennej. W korpusach transportowych najczęściej wszyscy burakumin byli umieszczani razem. Najśłynniejszy skandal związany z dyskryminacją w wojsku to petycja do cesarza napisana przez Kitahira Taisaku. W proteście przeciw złemu traktowaniu burakumin, 19 listopada 1927 roku, w czasie oficjalnej wizyty cesarza w jednostce wystąpił z szeregu, padł przed nim na kolana i usiłował wręczyć list. Za swój czyn został skazany na rok więzienia, ale udało mu się skupić uwagę opinii społecznej i władz na problemie burakumin.

Pierwsze lata XX wieku to także początek organizacji ruchów emancypacyjnych i wyzwoleniczych organizowanych przez samych burakumin. W 1903 roku około 300 osób zebrało się na inauguracyjnym spotkaniu *Dai Nippon Doho Yuwakai* (The Greater Japan Fraternal Appeasement Association). Podstawowe postulaty odnosiły się do odnowy dyscypliny moralnej, poprawy warunków sanitarnych, edukacji itd. Ruch zdobył poparcie konserwatywnie nastawionych władz, licząc głównie na uniknięcie konfliktów i konfrontacji. Jednakże *Yuwa* nie odniósł większego sukcesu. Jego przedstawiciele szukali winy za dyskryminację w zachowaniu samych burakumin, a nie większości populacji.

Po zakończeniu I wojny światowej, w 1918 wybuchły tak zwane „rewolty ryżowe” spowodowane rosnącą inflacją i wysokimi cenami ryżu. Wielu burakumin wzięło w nich udział i zostało skazanych na więzienie. Te wydarzenia przeważały szalę, polityka harmonii i pojednania głoszona przez *Yuwa* okazała się nieskuteczna. W 1920 roku rząd po raz pierwszy przeznaczył fundusze na poprawę sytuacji buraku, było to wówczas ok. 50 000 jenów. 3 marca 1922 roku pod przewodnictwem Jiichiro Matsumoto (w 1936 roku został wybrany do parlamentu), Mankichi Saiko i Seiichiro Sakamoto zainaugurowano pierwszy zjazd *Zenkoku Suiheisha* (The All Japan Levelers Association). Wtedy też wystosowano *Deklarację Suiheisha*:

Burakumin całego kraju, zjednoczcie się!  
Długo cierpiący bracia!

W ciągu ostatniego półwiecza reformy podejmowane w naszym imieniu przez różnych ludzi, na rozmaite sposoby, nie przyniosły żadnych znaczących skutków. Powinno to być uznane za karę boską za zgodę na deprecjonowanie naszej ludzkiej godności zarówno przez innych, jak i nas samych. Poprzednie ruchy, chociaż pozornie powodowane współczuciem, faktycznie poniżyły wielu naszych braci. Dlatego też musimy stworzyć nowy wspólny ruch, aby wyzwolić się przez własny wysiłek i szacunek do samych siebie.

Bracia! Nasi przodkowie miłowali wolność i równość i praktykowali te zasady. Jednak stali się ofiarami niegodnego systemu rozwiniętego przez nikczemną klasę rządzącą. Stali się niewolnikami przemysłu. Jako rekompensatę za zdejmowanie skór zwierząt, sami zostali żywcem obdarci ze skóry. Za rozrywanie serc zwierząt, ich własne ciepłe serca zostały wydarte. Opluwano ich z kpina. Pomimo tych przeklętych nocy pełnych złych snów, ich ludzka krew ciągle pulsowała. My, którzy jesteśmy zrodzeni z tej krwi, staniemy się podobni bogom. Nadszedł czas, kiedy prześladowani odrzucać los męczenników. Cierniowa korona męczeństwa niech będzie błogosławiona. Nadszedł czas, kiedy możemy być dumni z bycia eta! Nie wolno nam hańbić naszych przodków ani poniżać i zachowywać się tchórzliwie w stosunku do pozostałych ludzi. Mając świadomość jak zimny jest ten świat i co oznacza opieka nad innymi, powinniśmy wytrwale stawać w obronie praw ludzkich i szukać światła prawdziwego humanizmu.



Z tego narodziła się Suiheisha! Niech między wszystkimi ludźmi panuje ciepło! Niech będzie jasność ponad rodzajem ludzkim!<sup>12</sup>

Od czasu powstania, aż do rozwiązania w 1942 roku, Suiheisha była najważniejszą organizacją broniącą praw burakumin. Metody stosowane w walce z dyskryminacją to przede wszystkim zadośćuczynienie, konfrontacja i potępienie (*kyudan toso*). W wypadku prześladowań, uprzedzeń i dyskryminacji, członkowie Suiheisha zmuszali daną osobę do przyznania się do winy i publicznych przeprosin. W latach przedwojennych takie działania budziły ogromny sprzeciw wśród nie-burakumin i kilkakrotnie dochodziło do bójek czy starć, jednak aż do dziś te metody są podstawowym narzędziem używanym przez *Buraku Liberation League* (BLL).

Po przegranej II wojnie światowej Japonia znalazła się w kryzysie. W 1945 roku rozpoczęła się trwająca 7 lat okupacja amerykańska. Krótko po zakończeniu wojny Amerykanie wprowadzili nową, wzorowaną na własnej, konstytucję. W latach powojennych, pomimo nowego prawa i oficjalnej równości, sytuacja mieszkańców buraku była krytyczna.

W 1946 roku powstał Narodowy Komitet Wyzwolenia Buraku (*Buraku Kaiho Zenkoku Iinkai, National Committee for Buraku Liberation*) składający się z uprzednich członków Suiheisha. W następnym roku Matsumoto Jiichiro, jeden z przywódców Suiheisha, został wybrany do parlamentu. W 1951 roku w magazynie „All Romance” wydrukowano szokujące opowiadanie zatytułowane *Tokushu Buraku* („Specjalne buraku”). To wydarzenie stało się punktem zwrotnym. Tekst opisywał świat nielegalnego handlu, bójek, przestępstw, alkoholu i przemytu. Autor okazał się pracownikiem urzędu miasta w Kyoto. W ramach akcji protestacyjnej przeciw takiemu przedstawianiu buraku, NCBL zmusiło urzędników do zbadania mapy Kyoto. Wszystkie obszary niedoinwestowane, bez kanalizacji, biedne, cierpiące z powodu chorób czy niehumanitarnych warunków mieszkaniowych, znajdowały się właśnie na terenie buraku. Urząd miasta zdecydował się więc na pomoc finansową.

W latach 50. walki z administracją były podstawową metodą NCBL. Rozrastający się ruch w 1955 roku został przekształcony w *Buraku Liberation League* (*Buraku Kaiho Domei*). Coraz większe zaangażowanie ludzi i podejmowane próby zainteresowania rządu problemem burakumin zaowocowały powstaniem w 1958 roku *The Dowa Policy Committee*. Następnie w czerwcu 1969 roku parlament przyjął ustawę o dofinansowaniu i pomocy buraku „The Law on Special Measures for Dowa Chiku”. Raport wydany przez komisję mówił, że należy poprawić warunki życiowe, wspierać edukację i zatrudnienie mieszkańców buraku. Projekt pomocy obejmował kolejne 10 lat, później był stopniowo odnawiany i przedłużany aż do 2002 roku, kiedy projekt został oficjalnie zakończony. Do 1993 roku wydano na jego realizację 13 880 miliardów jenów. W 1967 roku rząd przeprowadził pierwsze badania nad stanem buraku na terenie całego kraju, kolejne nastąpiły w 1971 i 1993 roku.

W 1979 roku z *Buraku Liberation League* odeszli członkowie wspierani przez Japońską Partię Komunistyczną i utworzyli *National Buraku Liberation Alliance* (*Zenkoku Buraku Kaiho Rengokai*). Autorzy rozłamu uważali, że dalsze wyróżnianie

<sup>12</sup> S. Murakososhi, R. Yoshino, *op. cit.*, s. 20.

burakumin spośród całego społeczeństwa nie niesie nic dobrego i jest zbędne. Obie grupy prowadzą aktywną działalność do dziś, *Buraku Liberation League* cieszy się jednak większą popularnością i rozgłosem, głównie ze względu na skutecznie prowadzone akcje medialne. Wszelkie przejawy dyskryminacji są bardzo szybko nagłaśniane i za pośrednictwem internetu i prasy podawane do wiadomości publicznej. W ostatnich latach zdarzały się również głosy sprzeciwu wobec tych działań. Adwersarze często zarzucali członkom BLL nadmierne wykorzystywanie statusu grupy dyskryminowanej do doraźnych celów medialnych.

Podsumowując, należy podkreślić, że do epoki Tokugawa trudno było mówić o istnieniu tylko jednej dyskryminowanej grupy. Tworzenie podstaw prawnych do dyskryminacji miało wyraźny charakter polityczny. Pozwalało na szybkie uzyskanie taniej siły roboczej, potrzebnej do wykonywania mało szlachetnych, aczkolwiek bardzo potrzebnych dla gospodarki, zawodów. Z tym właśnie związane były liczne edykty o charakterze religijnym dotyczące skalania, czasu jego trwania i rozprzestrzeniania się na innych ludzi. Edykty stanowiły bardzo wygodne narzędzie segregacji klasowej. W zależności od zapotrzebowania można było szybko zwiększyć zasoby taniej siły roboczej.

Rządzący tworzyli atmosferę sprzyjającą jawnej dyskryminacji pewnych grup przez resztę społeczeństwa. Prowadziło to do powstania swoistego błędnego koła – z jednej strony burakumin byli ofiarami dyskryminacji, ponieważ byli biedni, zajmowali się „brudnymi” pracami, mieszkali w odstręczających warunkach, stanowili grupy o silnej endogamii, z drugiej strony właśnie to, jak żyli i czym się zajmowali, wzniecało kolejne fale dyskryminacji, bo byli brudni, podobni do zwierząt, nieludscy.

Ponieważ między poszczególnymi częściami kraju komunikacja była bardzo utrudniona, przeciętny człowiek mało wiedział o tym, co dzieje się w sąsiedniej prefekturze. Nie było świadomości wspólnoty, nie istniały zorganizowane ruchy wyzwolenicze czy samopomocowe. Dopiero w XIX wieku zjednoczenie kraju, ujednolicenie prawa i obowiązujących przepisów oraz formalne utworzenie klasy eta–hinin dały możliwość powstania takich organizacji.

Nie należy zapominać też o wpływie zachodnich idei wolności i równości, a także chrześcijaństwa i komunizmu. Manifest emancypacyjny członków Suiheisha stanowi znakomity przykład przenikania się tych wpływów. Elementy flagi tego ruchu wyraźnie czerpały z symboliki chrześcijańskiej, przedstawiała ona bowiem czerwoną koronę cierniową na czarnym tle.

Lata powojenne były naznaczone ciężką pracą na rzecz odbudowy potęgi kraju. Zmuszeni do rezygnacji z potęgi militarnej Japończycy skupili się na potędze gospodarczej. W tych czasach, mimo oficjalnej równości, burakumin żyli we własnych zamkniętych enklawach, oddzielonych niewidzialnym murem od reszty społeczeństwa. Badania socjologiczne wykazywały znaczną różnicę w poziomie wykształcenia, zatrudnienia czy opieki zdrowotnej. Burakumin stanowili zintegrowane, endogamiczne grupy o silnym poczuciu przynależności. George DeVos opisuje, że zarówno sposób użycia języka, obyczaje, jak i relacje międzyludzkie były dużo bardziej luźne i mniej formalne niż te charakterystyczne dla większości. O burakumin mówi się, że mają *ataakai kokoro* (dosłownie: ciepłe serce, wewnątrz) i okazują większą od innych ser-

deczność w stosunku do drugiego człowieka. Obecnie, w związku z rosnącą atomizacją społeczeństwa i alienacją, można zaobserwować przetrwanie silniejszych więzi – czy to rodzinnych czy przyjacielskich w obrębie buraku.

W wypadku burakumin istotne jest nastawienie samych Japończyków. Przez wiele lat był to temat przemilczany i do dziś jest niechętnie podejmowany, chociaż od lat 70. istnieje już w przestrzeni dyskursu medialnego. Co jakiś czas pojawiają się programy telewizyjne i artykuły prasowe. *Buraku Liberation League* wydaje regularnie własne pismo i publikuje większość dokumentów na angielskojęzycznej stronie internetowej. Także na uniwersytetach i w szkołach średnich porusza się problematykę związaną z dyskryminacją burakumin. Jest to jednak trudne ze względu na powszechne w Japonii przekonanie, iż jest to temat tabu, którego dla dobra społecznego i harmonii nie należy poruszać. To stanowisko znajduje swoich zwolenników także wśród samych burakumin, którzy często wyrażają opinię, że im mniej się o tym mówi, tym lepiej.

## Literatura

- Dale P.N., *The Myth of Japanese Uniqueness*, Nissan Institute for Japanese, London 1990.
- Donoghue J.D., *Pariah Persistence in Changing Japan. A Case Study*, University Press of America, Washington 1977.
- Dore R.P. (red.), *Aspects of Social Change in Modern Japan*, Princeton University Press, Princeton 1967.
- Hane M., *Peasants, Rebels, Women and Outcastes. The Underside of Modern Japan*, Rowman and Littlefield Publishers, Oxford 2003.
- Hendry J., *Understanding Japanese Society*, Rutledge Curzon, London 2003.
- Lie J., *Multietnic Japan*, Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts 2001.
- Murakoshi S., Miwa Y. (red.), *Discrimination Against Buraku Today*, Buraku Liberation Research Institute, Osaka 1986.
- Murakososhi S., Yoshino R. (red.), *The Invisible Visible Minority: Japan's burakumin*, The Institute of Buraku Problem, Osaka 1977.
- Neary I., *Political Protest and Social Control in Pre-War Japan. The Origins of Buraku Liberation*, Manchester University Press, Manchester 1989.
- Ohnuki-Tierney E., *The Monkey as Mirror. Symbolic Transformations in Japanese History and Ritual*, Princeton University Press, Princeton 1989.
- Suginohara J., *The Status Discrimination in Japan. Introduction to Buraku Problem*, The Hyogo Institute of Buraku Problem, Kobe 1982.
- Suginohara J., *Today's Buraku Problem, Feudalistic Status Discrimination in Japan*, The Institute of Buraku Problem, Kyoto 2002.
- Weiner M., (red.), *Race, Ethnicity and Migration in Modern Japan*, Vol I, Rutledge Curzon Library of Modern Japan, London 2004.
- Weiner M., (red.), *Race, Ethnicity and Migration in Modern Japan*, Vol II, Rutledge Curzon Library of Modern Japan, London 2004.
- Weiner M., (red.), *Japan's Minorities. The Illusion of Homogeneity*, Routledge, London 2005.